

Sygn. akt VI GC 490/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 09 listopada 2022 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Justyna Supińska

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Marta Denc

po rozpoznaniu w dniu 09 listopada 2022 roku w Gdyni

w postępowaniu gospodarczym

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.

przeciwko **Towarzystwo (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.**

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. na rzecz pozwanego Towarzystwo (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 287 złotych (dwieście osiemdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. kosztami procesu w pozostałym zakresie obciąża powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. uznając je za uiszczone.

Sygn. akt VI GC 490/22

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 28 lutego 2022 roku powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. domagał się zasądzenia od pozwanego Towarzystwo (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 1 428,58 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 03 lutego 2022 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że pozwany jako ubezpieczyciel w zakresie odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody powstałej w pojeździe marki B. o numerze rejestracyjnym (...) w wyniku kolizji drogowej, która miała miejsce w dniu 18 stycznia 2020 roku, jest zobowiązany z tytułu powyższej szkody do zapłaty odszkodowania w kwocie odpowiadającej kosztom naprawy pojazdu – netto powiększonej o 50% podatku VAT. Pozwany po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego wypłacił odszkodowanie jedynie w kwocie netto dodatkowo obniżając stawkę za prace blacharsko – mechaniczne i lakiernicze z kwoty 300 złotych netto do kwoty 170 złotych netto.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanym w dniu 09 marca 2022 roku w sprawie o sygn. akt VI GC 821/22 starszy referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Gdyni uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W sprzeciwie od powyższego nakazu zapłaty pozwany Towarzystwo (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. domagał się oddalenia powództwa kwestionując legitymację procesową powoda oraz rynkowość stawki za prace naprawcze.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że właścicielem uszkodzonego pojazdu jest (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., zaś w dacie zawarcia umowy przez zakład naprawczy z S. M. – korzystającym z uszkodzonego pojazdu, co miało miejsce w dniu 23 listopada 2021 roku, nie nabył on jeszcze wierzytelności od leasingodawcy, co nastąpiło dopiero w dniu 08 lutego 2022 roku. Również i w dacie zawarcia umowy przez powoda z zakładem naprawczym, tj. w dniu 12 stycznia 2022 roku, zakład naprawczy nie był wierzycielem. Odnośnie zaś stawki za prace naprawcze, to pozwany wskazał, że stawka zastosowana przez powoda w kwocie 300 złotych netto jest zawyżona biorąc pod uwagę klasę pojazdu uszkodzonego i zakłady naprawcze dokonujące naprawy takich pojazdów.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 18 stycznia 2020 roku miała miejsce kolizja drogowa, w wyniku której uszkodzony został pojazd marki B. o numerze rejestracyjnym (...).

Właścicielem tego pojazdu był (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., zaś jego użytkownikiem (jako leasingobiorca) – S. M..

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. był uprawniony do obniżenia należnego podatku VAT o 100% kwoty podatku naliczonego.

S. M. był uprawniony do obniżenia należnego podatku VAT o 50% kwoty podatku naliczonego.

Sprawca szkody ubezpieczony był w zakresie odpowiedzialności cywilnej w Towarzystwo (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W..

niesporne, a nadto: skan dowodu rejestracyjnego, umowa leasingu, oświadczenie – k. 21 akt

W dniu 23 listopada 2021 roku S. M. zlecił (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. przeprowadzenie naprawy pojazdu marki B. o numerze rejestracyjnym (...). W umowie zlecenia wskazano, że zapłata za wykonaną naprawę może nastąpić w formie bezgotówkowej, pod warunkiem skutecznego przelania prawa do odszkodowania przysługującego zleceniodawcy z tytułu przedmiotowej szkody. Strony postanowiły również, że jeżeli prawem do odszkodowania z tytułu polisy OC dysponuje inna niż zleceniodawca osoba fizyczna lub prawna, naprawa bezgotówkowa możliwa jest jedynie pod warunkiem przelania przez te osoby prawa do odszkodowania na zleceniodawcę w nieprzekraczalnym terminie 6 miesięcy od daty wystawienia faktury za naprawę pojazdu (§ 4 pkt 5 umowy).

zlecenie naprawy – k. 16 akt

W dniu 23 listopada 2021 roku S. M. jako cedent zawarł ze (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. jako cesjonariuszem umowę przelewu wierzytelności – prawa do odszkodowania z polisy OC sprawcy przysługującą mu w związku ze szkodą w pojeździe marki B. o numerze rejestracyjnym (...) w celu pokrycia kosztów naprawy pojazdu wraz z kosztami parkowania, holowania, przygotowania do oględzin oraz badań technicznych.

Strony postanowiły, że w razie zaistnienia okoliczności, o jakich mowa w § 4 pkt 5 umowy zlecenia naprawy pojazdu (a więc jeżeli prawem do odszkodowania z tytułu polisy OC dysponuje inna niż zleceniodawca osoba fizyczna lub prawna), przedmiotowa umowa przelewu wierzytelności na warunkach w niej określonych zaczyna obowiązywać od momentu nabycia przez cedenta od osoby trzeciej (osoby fizycznej lub prawnej) wierzytelności, tj. prawa do odszkodowania z polisy OC sprawcy przysługującą mu w związku ze szkodą w pojeździe marki B. o numerze rejestracyjnym (...), bez konieczności potwierdzania obowiązywania przedmiotowej umowy odrębnym dokumentem. W przypadku gdy cedent nie nabędzie powyższej wierzytelności w nieprzekraczalnym terminie 6 miesięcy od wystawienia faktury za naprawę, naprawa pojazdu staje się naprawą gotówkową, a cedent zobowiązany jest do pełnego pokrycia kosztów naprawy (§ 1 pkt 8 umowy).

umowa przelewu wierzytelności – k. 17 akt

Po wykonaniu naprawy w dniu 30 grudnia 2021 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. wystawił S. M. tytułem kosztów naprawy pojazdu fakturę numer (...) na kwotę 4 336,92 złotych brutto, w tym kwotę 3 525,95 złotych netto i kwotę 810,97 złotych tytułem podatku VAT, z terminem płatności do dnia 13 stycznia 2022 roku.

S. M. uiścił na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwotę 405,49 złotych tytułem 50% podatku VAT.

faktura – w aktach szkody – k. 63 akt

Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego Towarzystwo (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. przyznał odszkodowanie w kwocie 2 244,72 złotych netto weryfikując stawki za prace naprawcze z kwoty 300 złotych netto do kwoty 170 złotych netto.

zweryfikowany kosztorys – w aktach szkody – k. 63 akt

W dniu 12 stycznia 2022 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. jako cedent zawarł z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. jako cesjonariuszem umowę zlecenia oraz w jej wykonaniu – umowę o powierniczy przelew wierzytelności z polisy OC sprawy z tytułu odszkodowania w związku z naprawą pojazdu marki B. o numerze rejestracyjnym (...).

W umowie przelewu wskazano, że w przypadku gdy na dzień zawarcia umowy cedent nie nabył skutecznie od swego poprzednika prawnego wierzytelności będącej przedmiotem umowy, umowa ta na warunkach w niej określonych zaczyna obowiązywać od momentu nabycia przez cedenta od poprzednika prawnego wierzytelności, bez konieczności potwierdzania obowiązywania przedmiotowej umowy odrębnym dokumentem.

umowa o powierniczy przelew wierzytelności – k. 20 akt, zlecenie do powierniczej umowy o przelew wierzytelności – k. 21 akt

W dniu 08 lutego 2022 roku S. M. (jako cesjonariusz) zawarł z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (jako cedentem) umowę o przelew wierzytelności z polisy OC przysługującej cedentowi z tytułu odszkodowania w związku z naprawą pojazdu marki B. o numerze rejestracyjnym (...) po szkodzie zarejestrowanej pod numerem (...)

umowa cesji wierzytelności – k. 18 akt

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił na podstawie oświadczeń stron w zakresie, w jakim nie były one kwestionowane przez stronę przeciwną.

Sąd uwzględnił także dowody z dokumentów przedłożonych przez strony w toku postępowania, w tym znajdujące się w aktach szkody, których prawdziwość nie była przez nie kwestionowana i które nie budziły wątpliwości Sądu co do swej wiarygodności, a zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary.

Sąd nie oparł się natomiast na złożonej przez powoda opinii biegłego sądowego sporządzonej w sprawie o sygn. akt V GC 116/19 Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim mając na uwadze, że dotyczyła ona stawek za prace naprawcze stosowanych w czerwcu 2018 roku, podczas gdy niniejsza szkoda miała miejsce w styczniu 2020 roku, a nadto nie dotyczyła ona rynku lokalnego dla poszkodowanego w niniejszej sprawie. W żadnej więc mierze wnioski zawarte w tej opinii nie mogły stanowić dowodu na rynkowość stawki za prace naprawcze w niniejszej sprawie (300 złotych netto), przy czym na marginesie wskazać należy, że z opinii tej wynikało, że poprzednik prawny powoda w tamtym okresie stosował stawkę w kwocie 220 złotych netto.

Dowodu na rynkowość stawek za prace blacharsko – mechaniczne i lakiernicze stosowanych w przedmiotowej sprawie przez poprzednika prawnego nie mogło stanowić także przedłożone przez powoda oświadczenie autoryzowanej stacji naprawy pojazdów marki P., oświadczenie to jako dokument prywatny stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która go podpisała złożyła oświadczenie tej treści, nadto dotyczy pojazdów innej marki. Wskazać też należy, że z jego treści wynika, że obowiązywały w tym zakładzie naprawczym stawki w kwocie 250 złotych netto za prace blacharskie i lakiernicze oraz w kwocie 517 złotych netto za prace mechaniczne, co w żadnej mierze nie świadczy o rynkowości stawki dochodzonej przez powoda w kwocie 300 złotych netto.

Nie stanowił także podstawy rozstrzygnięcia przywołany przez powoda wraz z uzasadnieniem wyrok Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 19 listopada 2020 roku wydany w sprawie o sygn. akt VIII GC 1160/20, albowiem Sąd rozpoznający niniejszą sprawę nie jest związany dokonanymi tam ustaleniami faktycznymi ani wyrażonymi poglądami prawnymi.

Nadto Sąd nie oparł się dokonując rozstrzygnięcia kwestii spornych w sprawie na złożonej przez powoda prywatnej opinii, albowiem opinia taka zgodnie utrwalonym poglądem judykatury stanowi jedynie, w myśl art. 245 k.p.c., część argumentacji prawnej i faktycznej strony, która powołuje się na taki dowód (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 11 grudnia 1997 roku, sygn. akt I CKN 385/97). Z kolei w uzasadnieniu wyroku z dnia 12 kwietnia 2002 roku w sprawie o sygn. akt I CKN 92/00 Sąd Najwyższy podkreślił, że nie może być traktowana jako dowód w procesie opinia biegłego, choćby był nim stały biegły sądowy, sporządzona na piśmie na polecenie strony i złożona do akt sądowych. Ekspertyzy opracowane na zlecenie stron, czy to w toku procesu, czy jeszcze przed jego wszczęciem należy traktować, w razie przyjęcia ich przez Sąd orzekający, jako wyjaśnienie stanowiące poparcie, z uwzględnieniem wiadomości specjalnych, stanowiska stron (tak również Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 02 lutego 2011 roku o sygn. akt II CSK 323/10). Wskazać przy tym należy, że spośród wskazanych w tej opinii zakładów naprawczych, jedynie autoryzowane stacje naprawy pojazdów marki P. (a więc innej marki) oraz marki S. (a więc innej kategorii pojazdów) stosowały stawki zbliżone do kwoty 300 złotych netto lub wyższe.

Pozostałe dokumenty nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż nie wnosiły do sprawy nowych i istotnych okoliczności.

W ocenie Sądu powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. domagał się zasądzenia od pozwanego Towarzystwo (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 1 428,58 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 03 lutego 2022 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu – tytułem pozostałej części odszkodowania stanowiącej różnicę między kwotą uiszczoną przez ubezpieczyciela a kwotą stanowiącą koszty naprawy pojazdu wynikającą z faktury (w kwocie netto powiększonej o 50% podatku VAT).

Kierując zarzuty przeciwko żądaniu pozwu pozwany Towarzystwo (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. kwestionował legitymację procesową powoda oraz rynkowość stawki za prace naprawcze podnosząc, że jest ona zawyżona.

Posiadanie przez strony legitymacji w procesie jest przesłanką zasadniczą, od której istnienia uzależniona jest możliwość uwzględnienia powództwa, a jej brak, zarówno w postaci czynnej, jak i biernej prowadzi do wydania wyroku oddalającego powództwo. Sąd bierze ją zaś pod uwagę z urzędu na każdym etapie postępowania. Jest ona instytucją prawa materialnego i oznacza uprawnienie do poszukiwania ochrony prawnej w konkretnej sprawie, przy czym literatura przedmiotu rozróżnia legitymację procesową czynną i bierną. Pierwsza z nich dotyczy strony powodowej i oznacza uprawnienie do wszczęcia i prowadzenia procesu, druga zaś dotyczy strony pozwanej i uzasadnia występowanie w procesie w charakterze pozwanego. Legitymacja procesowa jest więc uprawnieniem konkretnego podmiotu (legitymacja czynna) do występowania z konkretnym roszczeniem przeciwko innemu oznaczonemu podmiotowi (legitymacja bierna), które znajduje oparcie bądź w określonym stosunku materialnoprawnym łączącym owe strony bądź w ustawie (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 13 stycznia 2010 roku, sygn. akt II

CSK 323/09 oraz Sąd Apelacyjny w Gdańsku w uzasadnieniu wyroku z dnia 23 stycznia 2013 roku, sygn. akt V ACa 1009/12).

W niniejszej sprawie powód swoją legitymację procesową wywodził:

- ze zlecenia naprawy pojazdu marki B. o numerze rejestracyjnym (...) udzielonego w dniu 23 listopada 2021 roku przez S. M. zakładowi naprawczemu prowadzonemu przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.,
- z umowy o przelew wierzytelności z polisy OC sprawcy z dnia 23 listopada 2021 roku zawartej pomiędzy S. M. (jako cedentem) a (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. (jako cesjonariuszem),
- z umowy o powierniczy przelew wierzytelności zawartej w dniu 12 stycznia 2022 roku przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. (jako cedentem) a powodem (jako cesjonariuszem),
- z umowy cesji praw z dnia 08 lutego 2022 roku zawartej pomiędzy poszkodowanym właścicielem pojazdu marki B. o numerze rejestracyjnym (...), tj. (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (jako cedentem) a S. M. (jako cesjonariuszem).

Zgodnie z treścią art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Stosownie do art. 510 § 1 k.c. umowa sprzedaży, zamiany, darowizny lub inna umowa zobowiązująca do przeniesienia wierzytelności przenosi wierzytelność na nabywcę, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej albo że strony inaczej postanowiły. Zgodnie natomiast z przepisami art. 510 § 2 k.c. jeżeli zawarcie umowy przelewu następuje w wykonaniu zobowiązania wynikającego z uprzednio zawartej umowy zobowiązującej do przeniesienia wierzytelności, z zapisu zwykłego, z bezpodstawnego wzbogacenia lub z innego zdarzenia, ważność umowy przelewu zależy od istnienia tego zobowiązania. Brzmienie wymienionych przepisów oznacza, że do skuteczności i ważności umowy przelewu konieczne jest przede wszystkim to, aby podmiot dokonujący przelewu był wierzycielem przelewanej wierzytelności. Ponadto z przepisów tych wynika, że kausalność przelewu jest zasadą iuris stricti, a więc nie może zostać zmieniona wolą stron. W przedmiotowej sprawie należało więc zbadać, czy doszło do przelania na rzecz powoda wierzytelności dochodzonej w niniejszym postępowaniu, a w szczególności, czy istniała przyczyna przelewu wierzytelności warunkująca jego skuteczność.

W przedmiotowej sprawie nie było sporne, że właścicielem uszkodzonego pojazdu marki B. o numerze rejestracyjnym (...) nie był S. M., lecz (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.. Okoliczność ta wynika wprost z kserokopii dowodu rejestracyjnego pojazdu zawartego w aktach sprawy, z uwzględnieniem przekształceń podmiotowych ustalonych na podstawie odpisów z rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego. Odszkodowanie za szkodę wyrządzoną w wymienionym pojeździe przysługiwało więc jako poszkodowanemu (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. i wyrażone było kwotą netto. Powyższy wniosek pozostaje logiczny, gdy weźmie się pod uwagę, iż to właściciel pojazdu, a nie jego użytkownik, ponosi szkodę z tytułu uszkodzenia pojazdu należącego przecież do jego majątku. W przypadku zatem uszkodzenia pojazdu pozostającego w leasingu koniecznym jest, aby nastąpiło skuteczne przeniesienie wierzytelności odszkodowawczej z leasingodawcy na leasingobiorcę. W ocenie Sądu strony pozostawały świadome powyższych okoliczności, albowiem w dniu 23 listopada 2021 roku leasingobiorca S. M. zawarł z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. umowę o przelew wierzytelności z polisy OC sprawcy przysługującej mu z tytułu odszkodowania w związku z uszkodzeniem pojazdu marki B. o numerze rejestracyjnym (...) w celu pokrycia kosztów naprawy tego pojazdu, przy czym strony postanowiły, że w razie zaistnienia okoliczności, o jakich mowa w § 4 pkt 5 umowy zlecenia naprawy pojazdu (a więc jeżeli prawem do odszkodowania z tytułu polisy OC dysponuje inna niż zleceniodawca osoba fizyczna lub prawna, tak jak to miało miejsce w niniejszej sprawie – prawo do odszkodowania w kwocie netto przysługiwało leasingodawcy, właścicielowi pojazdu), przedmiotowa umowa przelewu wierzytelności na warunkach w niej określonych zaczyna obowiązywać od momentu nabycia przez cedenta od osoby trzeciej (osoby fizycznej lub prawnej) wierzytelności, tj. prawa do odszkodowania z polisy OC sprawcy przysługującej mu w związku ze szkodą w pojeździe marki B. o numerze

rejestracyjnym (...), co miało miejsce w dniu 08 lutego 2022 roku, bez konieczności potwierdzania obowiązywania przedmiotowej umowy odrębnym dokumentem. W przypadku gdy cedent nie nabędzie powyższej wierzytelności w nieprzekraczalnym terminie 6 miesięcy od wystawienia faktury za naprawę, naprawa pojazdu staje się naprawą gotówkową, a cedent zobowiązany jest do pełnego pokrycia kosztów naprawy (§ 1 pkt 8 umowy).

Nie budzi przy tym wątpliwości Sądu możliwość dokonania przelewu wierzytelności przyszłej ani możliwość zawarcia takiej umowy pod warunkiem, czy z zastrzeżeniem terminu, tak jak to miało miejsce w niniejszej sprawie. Jak wynika z przeprowadzonych w sprawie dowodów – zlecający naprawę S. M. nabył od właściciela pojazdu wierzytelność odszkodowawczą (w kwocie netto) na mocy umowy z dnia 08 lutego 2022 roku, a zatem zawartej jeszcze przed upływem przewidzianego sześciomiesięcznego terminu, który liczony od dnia wystawienia faktury za naprawę (w dniu 30 grudnia 2021 roku) upłynąłby z dniem 30 czerwca 2022 roku. Analogicznie, w umowie o powierniczy przelew wierzytelności z dnia 12 stycznia 2022 roku zawartej przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. z powodem wskazano, że w przypadku gdy na dzień zawarcia umowy cedent nie nabył skutecznie od swego poprzednika prawnego wierzytelności będącej przedmiotem umowy, umowa ta na warunkach w niej określonych zaczyna obowiązywać od momentu nabycia przez cedenta od poprzednika prawnego wierzytelności, bez konieczności potwierdzania obowiązywania przedmiotowej umowy odrębnym dokumentem. A zatem skoro dnia 08 lutego 2022 roku, a więc z zachowaniem sześciomiesięcznego terminu, leasingobiorca S. M. nabył wierzytelność o odszkodowanie obejmujące koszty naprawy pojazdu w kwocie netto od poszkodowanego właściciela pojazdu, ziścił się warunek z umowy przelewu wierzytelności z dnia 23 listopada 2021 roku, co oznacza, że była ona ważna i skuteczna, a co w konsekwencji prowadziło także i do ważnego i skutecznego nabycia wierzytelności przez powoda. Jak już wskazano powyżej roszczenie odszkodowawcze w kwocie netto przysługiwało właścicielowi pojazdu, zaś użytkownik S. M. przelał tę wierzytelność na poprzednika prawnego powoda pod warunkiem, że nabędzie ją od właściciela pojazdu w terminie 6 miesięcy. Warunek ten został zachowany, a zatem doszło do skutecznego przelewu wierzytelności. Nie zaistniał bowiem warunek rozwiązujący (przekroczenie terminu), a więc nie doszło do przerwania ciągu wierzytelności i utraty przez powoda legitymacji czynnej w niniejszym procesie (tak też Sąd Okręgowy w Gdańsku w uzasadnieniach wyroków z dnia 22 kwietnia 2020 roku (sygn. akt XII Ga 212/20), z dnia 07 maja 2020 roku (sygn. akt XII Ga 255/20), z dnia 14 maja 2020 roku (sygn. akt XII Ga 213/20), czy z dnia 20 lutego 2020 roku (sygn. akt XII Ga 789/19). Natomiast odnośnie wierzytelności w postaci odszkodowania obejmującego zwrot części podatku VAT (50%), to w tym zakresie wskazać należy, że użytkownikowi pojazdu S. M. w związku z naprawą tego pojazdu przysługiwała w tym zakresie własna wierzytelność, którą zbył skutecznie na mocy przelewu wierzytelności z dnia 23 listopada 2021 roku na (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G., ten zaś podmiot – na powoda. Jak bowiem wynika z uzasadnienia uchwały Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2020 roku (sygn. akt III CZP 90/19) odszkodowanie z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego przysługujące leasingobiorcy w związku z poniesieniem wydatków na naprawę uszkodzonego pojazdu będącego przedmiotem leasingu obejmuje kwotę podatku od towarów i usług w zakresie, w jakim nie może on obniżyć podatku od niego należnego o kwotę podatku zapłaconego. Sąd rozpoznający niniejszą sprawę pogląd ten podziela mając na uwadze, że jeżeli faktura za naprawę uszkodzonego pojazdu została wystawiona na leasingobiorcę, a tak było w tym przypadku, to on, a nie właściciel pojazdu, staje się nabywcą usługi. W rezultacie właściciel pojazdu (leasingodawca) nie ma możliwości ujęcia w kosztach prowadzonej działalności gospodarczej takiej faktury i rozliczenia podatku VAT, bo to nie on jest zleceniobiorcą naprawy i zobowiązany do zapłaty za nią. Status strony poszkodowanej przysługuje zatem w takim wypadku korzystającemu z leasingu, a brak wypłaty odszkodowania w pełni pokrywającego szkodę (wraz z 50% podatku VAT) naruszałby art. 361 § 2 k.c. i prowadziłby do tego, że wypłacone odszkodowanie nie pokryłoby w pełni poniesionej straty. Zakresem szkody jest więc także objęta niemożność odliczenia podatku należnego o kwotę podatku naliczonego. Między stronami umowy leasingu nie ma zatem możliwości ani potrzeby rozliczenia części poniesionej przez korzystającego szkody w postaci ujętego w fakturze podatku od towarów i usług (tamże).

W świetle powyższego w ocenie Sądu nie było wątpliwości, że powód posiada w niniejszej sprawie legitymację procesową. Odnośnie zaś zarzutu pozwanego co do zawyżenia przez powoda stawki za prace naprawcze, wskazać należy, co następuje.

Zasada odpowiedzialności pozwanego z tytułu przedmiotowej szkody jest uregulowana w ramach treści art. 822 § 1 k.c., zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Źródłem odpowiedzialności sprawcy jest z kolei treść art. 436 § 2 k.c., który stanowi, iż w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody, wymienione w art. 435 k.c. osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych, czyli na statuowanej przez treść art. 415 k.c. zasadzie winy. W ramach obowiązkowego ubezpieczenia komunikacyjnego ubezpieczyciel zobowiązuje się do wypłaty odszkodowania, jakie sprawca szkody komunikacyjnej zobowiązany jest zapłacić poszkodowanemu. Poszkodowany może natomiast dochodzić roszczeń z tego tytułu bezpośrednio od ubezpieczyciela sprawcy szkody. Odpowiedzialność ubezpieczyciela wobec poszkodowanego jest więc rozpatrywana w kategoriach odpowiedzialności deliktowej, a jej zakres zależy od zakresu odpowiedzialności sprawcy szkody.

Podstawowe znaczenie dla ustalenia wysokości szkody, a tym samym zakresu odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego będzie miała zatem treść art. 361 § 2 k.c. ustanawiającego zasadę pełnej kompensacji szkody oraz treść art. 363 § 1 k.c., zgodnie z którym naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru dokonanego przez poszkodowanego poprzez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej bądź przywrócenie stanu poprzedniego. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili (§ 2).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 czerwca 2003 roku (sygn. akt III CZP 32/03) odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku. W uzasadnieniu powyższej uchwały Sąd Najwyższy podkreślił, iż poszkodowanemu przysługuje wybór odpowiedniego warsztatu naprawczego, któremu powierzy on dokonanie naprawy uszkodzonego pojazdu. Warsztaty te mogą posługiwać się różnymi cenami w zakresie tych samych lub podobnych prac naprawczych. Co więcej, ceny te mogą odbiegać w odpowiedniej skali od cen stosowanych przez warsztaty naprawcze działające na odpowiednim rynku lokalnym (np. na terenie określonego miasta lub gminy). Sąd Najwyższy wskazał także, iż zgodnie z zasadą pełnej kompensaty poniesionej szkody (art. 361 § 2 k.c.) poszkodowany będzie mógł domagać się od podmiotu odpowiedzialnego (ubezpieczyciela) odszkodowania obejmującego poniesione koszty wspomnianych prac naprawczych. Za kategorię „niezbędnych” kosztów naprawy należałoby uznać takie koszty, które zostały poniesione w wyniku przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu jego technicznej używalności istniejącej przed wyrządzeniem szkody przy zastosowaniu technologicznej metody odpowiadającej rodzajowi uszkodzeń pojazdu mechanicznego. Kosztami „ekonomicznie uzasadnionymi” będą koszty ustalone według cen, którymi posługuje się wybrany przez poszkodowanego warsztat naprawczy dokonujący naprawy samochodu. Nie ma przy tym znaczenia fakt, że ceny te odbiegają (są wyższe) od cen przeciętnych dla określonej kategorii usług naprawczych na rynku napraw pojazdów. Jeżeli nie kwestionuje się bowiem uprawnienia do wyboru przez poszkodowanego warsztatu samochodowego mającego dokonać naprawy, miarodajne w tym zakresie powinny być ceny stosowane właśnie przez ten warsztat naprawczy w związku z naprawą indywidualnie oznaczonego pojazdu mechanicznego. Konkludując Sąd Najwyższy podkreślił, że jeżeli poniesione przez poszkodowanego koszty naprawy samochodu odpowiadają cenom stosowanym przez usługodawców na lokalnym rynku i jednocześnie można te koszty zaliczyć do kategorii niezbędnych i ekonomicznie uzasadnionych, ubezpieczyciel nie ma uzasadnionych podstaw do odmowy wypłaty odszkodowania odpowiadającego wspomnianym kosztom. W rezultacie należy przyjąć, że odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym dla poszkodowanego rynku usług naprawczych.

W niniejszej sprawie pozwany ubezpieczyciel dokonał weryfikacji kosztów naprawy pojazdu dokonując obniżenia stawki za prace naprawcze z kwoty 300 złotych netto do kwoty 170 złotych netto i podnosząc, że stawka przyjęta przez poprzednika prawnego powoda jest zawyżona, zwłaszcza biorąc pod uwagę klasę pojazdu uszkodzonego i zakłady naprawcze dokonujące naprawy takich pojazdów. W tej sytuacji to powoda po myśli art. 6 k.c. obciążał ciężar wykazania, że dochodzona przez niego stawka za prace naprawcze jest stawką rynkową, a więc powszechnie stosowaną na lokalnym dla poszkodowanego rynku T. przez zakłady naprawcze tożsamej kategorii co podmiot dokonujący naprawy ((...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.). Podkreślić przy tym należy, że poszkodowanemu przysługuje prawo wyboru warsztatu naprawczego, któremu powierzy dokonanie naprawy uszkodzonego pojazdu i jednocześnie poszkodowany nie ma obowiązku poszukiwania najtańszej oferty. W ocenie Sądu poszkodowany w uprawnieniu do wyboru warsztatu naprawiającego uszkodzony pojazd nie może być też ograniczany w szczególności poprzez narzucanie mu np. przez ubezpieczyciela dokonywania naprawy w tych zakładach naprawczych, z którymi ubezpieczyciel ma podpisane umowy o współpracy, dzięki czemu zakład ten stosuje niższe stawki, a co przekłada się na wysokość ustalonego odszkodowania i co miałoby rodzić negatywne konsekwencje dla poszkodowanego w przypadku nieskorzystania z oferty ubezpieczyciela (w postaci zaniżonego odszkodowania). Obniżone stawki za roboczo-godzinę prac naprawczych wynikające z umów zawartych z pozwanym ubezpieczycielem i obowiązujące wyłącznie w rozliczeniach z tymże, nie mają charakteru rynkowego i nie powinny zostać uwzględnione, miernikiem faktycznego poziomu cen usług na rynku lokalnym są bowiem ceny wolnorynkowe, a nie przypadki odstępstw od nich w postaci rabatów uwarunkowane dodatkowymi czynnikami. Każdy zakład naprawczy stosuje zaś stawki ustalone indywidualnie, które wynikają z ponoszonych kosztów i ustalenia cen na takim poziomie, by móc utrzymać firmę, przy czym koszt ten zależy od wielu elementów takich jak np. położenie firmy, podaży usług, dzierżawy pomieszczeń. Nie ma zatem żadnych podstaw do tego, by uznawać również tzw. stawki przeciętne, czy w jakikolwiek sposób uśrednione.

Jednocześnie dla wykazania rynkowości stawki za prace naprawcze w kwocie 300 złotych netto powód przedłożył prywatną opinię, opinię biegłego sądowego wydaną w sprawie o sygn. akt V GC 116/19 i zaświadczenie autoryzowanej stacji naprawy pojazdów marki P., które to dokumenty pozwany zakwestionował. Jak zaś już wskazano w powyższej części uzasadnienia przedłożona przez powoda opinia biegłego sądowego sporządzona w sprawie o sygn. akt V GC 116/19 Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim nie mogła stanowić wiarygodnego dowodu w przedmiotowym zakresie mając na uwadze, że dotyczyła ona stawek za prace naprawcze w czerwcu 2018 roku, podczas gdy niniejsza szkoda miała miejsce w styczniu 2020 roku, a nadto nie dotyczyła ona rynku lokalnego dla poszkodowanego w niniejszej sprawie. W żadnej więc mierze wnioski zawarte w tej opinii nie mogły stanowić dowodu na rynkowość stawki za prace naprawcze w niniejszej sprawie (300 złotych netto), na marginesie wskazać przy tym należy, że z opinii tej wynikało, że poprzednik prawny powoda w tamtym okresie stosował stawkę w kwocie 220 złotych netto. Dowodu na rynkowość stawek za prace blacharsko – mechaniczne i lakiernicze stosowanych przez poprzednika prawnego nie mogło stanowić także przedłożone przez powoda oświadczenie autoryzowanej stacji naprawy pojazdów marki P., oświadczenie to jako dokument prywatny stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która go podpisała złożyła oświadczenie tej treści, nadto dotyczy pojazdów innej marki. Wskazać też należy, że z jego treści wynika, że obowiązywały w tym zakładzie naprawczym stawki w kwocie 250 złotych netto za prace blacharskie i lakiernicze oraz w kwocie 517 złotych netto za prace mechaniczne, co w żadnej mierze nie świadczy o rynkowości stawki dochodzonej przez powoda w kwocie 300 złotych netto. Również opinia prywatna i zawarte tam zestawienie stawek za prace naprawcze nie mogły stanowić dowodu na to, że stawka powoda w kwocie 300 złotych netto jest rynkowa, a więc powszechnie stosowana przez zakłady naprawcze na lokalnym dla poszkodowanego rynku. Pomijając już kwestię, że taka opinia prywatna stanowi jedynie część argumentacji prawnej i faktycznej strony, która powołuje się na taki dowód, to wskazać należy, że spośród wskazanych w tej opinii zakładów naprawczych jedynie autoryzowane stacje naprawy pojazdów marki P. (a więc innej marki) oraz marki S. (a więc innej kategorii pojazdów) stosowały stawki zbliżone do kwoty 300 złotych netto lub wyższe. Powód przy tym nie zaoferował żadnego dowodu pozwalającego Sądowi na ustalenie, czy w istocie pojazd poszkodowanego był pojazdem luksusowym, tzw. marek premium, do których niewątpliwie należą pojazdy marki P.. Ustalenie powyższych okoliczności, w tym stawek stosowanych w rejonie T. przez autoryzowane stacje napraw pojazdów w okresie zaistnienia szkody (styczeń 2020 roku), a w

konsekwencji ustalenie, czy stawka, jakiej za prace naprawcze domaga się powód (w kwocie 300 złotych netto) była powszechnie stosowana przez te podmioty na badanym rynku, wymagało wiadomości specjalnych zastrzeżonych dla biegłego sądowego, a powód reprezentowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, mimo ciężaru z art. 6 k.c., wniosku takiego nie złożył. Sąd natomiast w kontradiktoryjnym modelu procesu cywilnego i to w postępowaniu gospodarczym nie znalazł żadnych podstaw do podjęcia działań z urzędu w celu gromadzenia dowodów na poparcie twierdzeń jednej ze stron. W ocenie Sądu zatem powód za pomocą zaoferowanych dowodów wobec ich zakwestionowania przez pozwanego nie zdołał wykazać powyższej okoliczności. Jedynie na marginesie wskazać należy, że nie stanowiło dowodu w rozumieniu przepisów postępowania cywilnego zestawienie stawek wskazanych przez pozwanego w treści sprzeciwu od nakazu zapłaty (k. 37 akt), zestawienie takie miało jedynie charakter uzasadnienia stanowiska pozwanego.

Mając na uwadze całokształt rozważań Sąd w punkcie pierwszym wyroku na podstawie art. 822 k.c. w z art. 509 k.c. oraz art. 6 k.c. a contrario powództwo jako nieudowodnione oddalił.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w punkcie drugim i trzecim wyroku zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. zasądzając od powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. na rzecz pozwanego Towarzystwo (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. jako wygrywającego niniejsze postępowanie kwotę 287 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, na którą składają się kwoty: 270 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (na podstawie § 2 punkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015, poz. 1800 ze zmianami) oraz 17 złotych tytułem zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Kosztami procesu zaś w pozostałym zakresie Sąd obciążył powoda uznając je za uiszczone.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

SSR Justyna Supińska

Gdynia, dnia 27 listopada 2022 roku